



# „I” jak innowacja

Wrocławski Art Hotel gościł 22 października br. uczestników debaty informacyjno-promocyjnej, zorganizowanej przez Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy (DWUP). Pod hasłem „Dolnośląskie innowacje społeczne – prezentacja, adaptacja i włączanie nowatorskich rozwiązań służących rozwojowi kapitału społecznego na Dolnym Śląsku” omawiano wybrane – realizowane w regionie projekty, których głównym celem jest znalezienie, przetestowanie i wdrożenie dotychczas nie stosowanych przez instytucje i organizacje nowych rozwiązań, narzędzi i metod aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, wchodzących na rynek pracy młodych ludzi, a także bezrobotnych kobiet w wieku 50+.



Uczestników powitała **Renata Granowska** – Wicedyrektor DWUP. Debata otworzył Zbigniew Ratajczak z Wydziału Promocji i Informacji DWUP, który przedstawił krótki zarys realizowanych działań innowacyjnych w ostatnich latach. Następnie – przy pełnej sali słuchaczy i słuchaczy – realizatorzy opowiadali o swoich projektach.

Z firmy Point, o innowacyjnym oprogramowaniu, serwisie internetowym i zupełnie nowym spojrzeniu na doradztwo zawodowe dla pozostającej bez pracy młodzieży, opowiadał **Marcin Pytel**. Portal EIPD.pl powstaje tu przy merytorycznej współpracy Komendy Wojewódzkiej Dolnośląskiego Ochotniczego Hufca Pracy.

**Aleksander Słychn** z Fundacji Edukacji Europejskiej (FEE), przedstawił projekt „5i”. W tym przypadku „i”, to interwencja, inicjatywa, inspiracja, integracja i informacja. A wszystko w ramach

jednej lokalizacji, która swoje niecodzienne usługi kieruje do osób niepełnosprawnych. W projekcie pomagają także przedstawiciele walbrzyskich urzędów i instytucji, w tym z Powiatowego Urzędu Pracy, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Zespołu Szkół nr 5, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i Fundacji im. De Gaulle'a. FEE realizuje również innowacyjny projekt skierowany do bezrobotnych pań w wieku 50+. Kobiety w nim uczestniczące mogą liczyć na spotkania z psychologiem, szkolenia zawodowe, kursy języka niemieckiego i wszechstronne doradztwo zawodowe zakończone stażami, praktykami, a w perspektywie znalezieniem pracy.

**Grzegorz Jucewicz** przekonywał o skuteczności testowanych przez Fundację Eudajmonia działań aktywizujących społecznie

i zawodowo osoby o średnim i znacznym stopniu niepełnosprawności (co potwierdza prezentowana poniżej wypowiedź uczestnika projektu skierowana na konkurs pt. „Jak EFS zmienił moje życie”). Cele te uzyskuje poprzez promowanie szeroko rozumianej roli asystentów osób niepełnosprawnych (trenerów pracy i trenerów aktywności), a także dzięki równolegle realizowanym działaniom szkoleniowym, edukacyjnym i doradczym.

Wypracowane w projektach innowacyjnych metody i narzędzia po ich ostatecznym dopracowaniu i pozytywnej końcowej weryfikacji realnie pomogą osobom bezrobotnym, długotrwale bezrobotnym, wykluczonym i niepełnosprawnym, w podniesieniu kwalifikacji, wszechstronnej aktywizacji i znalezieniu pracy.

## Praca na konkurs – Jak EFS zmienił moje życie

Mam na imię Tomek i mam 23 lata. Piszę te kilka słów po powrocie z pracy... I jest to wyjątkowy moment z kilku powodów – to moja pierwsza praca w oparciu o umowę o pracę, pierwsza od wielu lat, niebawem czeka mnie także pierwsza wypłata. A jak to się wszystko zaczęło? Pół roku temu pojechałem na wyjazd do Długopola organizowany przez Fundację Eudajmonia w ramach projektu „Trener Aktywności”, wtedy nie wiedziałem jeszcze, na czym to wszystko będzie polegać. Po niedługim



czasie poznałem swoją trenerkę aktywności, doradczynię całodziwną oraz psychologa, z którymi do tej pory regularnie się spotykam. Okazało się, że w ramach projektu mam szansę na spełnienie jednego ze swoich największych pragnień – znalezienia pracy.

Jednak początki wcale nie były takie proste. Przez wiele lat zupełnie nie akceptowałem swojej choroby, bardzo długo nie brałem leków, gdyż miały wiele skutków ubocznych – przespiałem nawet cały dzień. Jednym z warunków udziału w projekcie jest leczenie się, więc moim pierwszym sukcesem była wizyta u psychiatry, czyli rozpoczęcie starań o lepsze samopoczucie. Pracowałem także nad swoją sumiennością i punktualnością, na które pracodawcy zwracają ogromną uwagę.

Do tej pory nie lubiłem chodzić do psychologów, doradców, lekarzy, urzędów. Sprawiało mi to wiele problemów, bo nie za bardzo potrafiłem się z nimi dogadać. W projekcie dano mi szansę potrenowania zachowań czy wypowiedzi, które przydają się w takich sytuacjach. Z trenerką odkrywałem korzyści wynikające z kontaktu ze specjalistami. I tak, kolejno, zacząłem spotykać się z doradczynią i psychologiem, dzisiaj nie żałuję, bo wiem ile się dzięki temu zmieniło. Potem wraz z trenerką chodziliśmy na oficjalne spotkania, w jej obecności czułem się dużo pewniej. Potem zastanawialiśmy się, co poszło dobrze, co warto poprawić – staję się dzięki temu bardziej samodzielną, nie boję się o to, że w przyszłości sobie nie poradzę.

Kolejnym krokiem było rozpoczęcie poszukiwań pracy – wyszukiwanie potencjalnych miejsc pracy, ćwiczenie rozmów kwalifikacyjnych, wyciąganie wniosków na przyszłość. Pracowałem także nad swoją sumiennością i punktualnością, na które pracodawcy zwracają ogromną uwagę. Wraz z trenerką skontaktowaliśmy się z około 20 pracodawcami, byliśmy wspólnie na pięciu rozmowach i właśnie ta piąta zakończyła się sukcesem. Trenerka pomogła mi w formalnościach w Urzędzie Pracy oraz u pracodawcy. Wspólnie pracowaliśmy w trakcie pierwszego dnia – po to bym był pewny, że prawidłowo wykonuję swoje obowiązki. Dzisiaj jestem już w pełni samodzielną.

Do końca projektu zostało niecałe pół roku. Wiem, że przez ten czas mogę liczyć na wsparcie trenerki, doradczyni oraz psychologa. Mam nadzieję, że uda mi się utrzymać pracę i w przyszłości samodzielnie wynająć mieszkanie, mieć poczucie stabilizacji.

**Tomaz** (imię zmieniono na potrzeby publikacji)  
– uczestnik projektu innowacyjnego „Trener Aktywności”  
realizowanego w ramach Działania 7.2.1  
PO KL we współpracy Fundacji Eudajmonia  
z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej we Wrocławiu

Tomek był pierwszym Uczestnikiem projektu „Trener Aktywności”, który podjął pracę, co jest niewątpliwym sukcesem. Myślę, że głównym czynnikiem, który na to wpłynął, jest ogromna motywacja Tomka do zmiany swojej sytuacji. Jest on osobą, która zjawiała się w projekcie po to, by pracować nad sobą, uczyć się nowych umiejętności, odkrywać swoje zdolności, a przez to stawać się coraz bardziej zaradnym i samodzielnym. Tomek w pełni wykorzystuje pojawiające się możliwości oraz wsparcie specjalistów.

Rzeczywiście początek naszej współpracy opierał się głównie na pokazaniu Tomkowi korzyści z leczenia oraz ćwiczenia umiejętności opisywania swojego samopoczucia, mówienia o potrzebach – w tej kwestii współpracował głównie z psychologiem. Kolejnym krokiem była praca nad systematycznością i punktualnością. Tomek także coraz bardziej rozwijał swoje zainteresowania – między innymi rysowanie, którego próbkę przesyłał w załączeniu. W trakcie poszukiwań pracy Tomek mógł się konsultować z doradczynią całodziwną, z którą m.in. ćwiczył rozmowę kwalifikacyjną oraz rozmawiał o swoich wyobrażeniach na temat pracy, konfrontując je z rzeczywistością, wykorzystując zdobyte umiejętności w praktyce wraz z trenerką aktywności. Każde kolejne doświadczenie na rynku pracy było dokładnie przeanalizowane tak, by mógł z niego wyciągnąć wnioski na przyszłość. Wraz z trenerką przeszedł przez wszystkie etapy poszukiwania pracy – poszukiwanie, rozmowa kwalifikacyjna, wypełnianie dokumentów, wizyta u lekarza medycyny pracy oraz początki w pracy. Kolejnym celem we współpracy z Tomkiem jest utrzymanie pracy, trzymanie kciuki!

Tomek nie akceptował swojej choroby, nie widział sensu leczenia jej, gdyż nie wierzył w swoje możliwości. Projekt dał mu przestrzeń odnalezienia swojego potencjału, zdolności, wiary w siebie. Tomek ma duży problem w kontakcie z innymi ludźmi, praca specjalistów opiera się głównie na podnoszeniu umiejętności interpersonalnych, które niezbędne są zarówno w życiu społecznym jak i zawodowym i bezpośrednio przekładają się na przykład na zawieranie przyjaźni, załatwianie spraw urzędowych czy utrzymanie pracy. Tomek nie miał praktycznie żadnej wiedzy o aktualnym rynku pracy, metodach poszukiwania pracy i praktycznych umiejętnościach, które pozwalają znaleźć zatrudnienie, więc otrzymał wsparcie na każdym etapie. Dodatkowo Trenerka jest w stałym kontakcie z obecną pracodawcą, wspierając obie strony we współpracy. Jeśli Tomkowi uda się utrzymać pracę, jego życie diametralnie się zmieni, przestanie być Klientem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, będzie samodzielną, być może wynajmie mieszkanie.

Trenerka Aktywności – Aleksandra Skiba